Nr. 91

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w SOBOTĘ DNIA 13 LISTOPADA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

W gazecie warszawskiéy, z *Warszawy* pod 14 listopada, czytamy, co następuje:

„Niecierpliwe oczekiwania Narodu naszego spełniły się nakoniec w pamiętnym dla Polaków dniu 12 listopada. Nayjaśnieyszy Pan przybywszy do *Mokotowa*, o godzinie 11tey zrana, po przebraniu się tam wsiadł na konia, a mając obok siebie J. C. W. Xięcia *Konstantego*, otoczony Wodzami woysk oboyga Narodów, ulicą Ujazdowską zbliżył się do bramy tryumfalnéy, na wstępie miasta wystawionéy dla Niego. Komuż bowiém té pyszné oznaki potęgi należą się słuszniéy, jeżeli nie Zwycięzcy, Pokojodawcy Europy, Nowému Założycielowi Królestwa Polskiego? Oczekiwały w tém mieyscu Monarchy Rada Municypalna, wszystkie Władze departamentowé, sądownieze i administracyyne; stały daléy cechy z rozwiniętémi chorągwiami, przy nich starsi Izraelici. Powitał w tém mieyscu Nayjaśnieyszego Pana Prezydent miasta, i oddał mu klucze. Dzwony wszystkich kościołów stolicy słyszeć się dały. Zacząwszy od *Nowego Swiata* aż do dziedzińca Saskiego stały po obu stronach uszykowane woyska, powiewały orły białe nad półkami polskiémi. Zajęte ulice ludem; ozdobione makatami, wieńcami laurów i kwiatów, domy; otwarte okna, napełnione tłumem nadobnéy płci żeńskiéy; sprawiały wéyrzenié wspaniałé i tkliwe. Widok Monarchy naypiękniéyszéy postaci, ubiór Jego woysk polskich, ozdoba *Orła białego*, nadewszystko, mysl, że tento jest *Alexander*, któremuśmy winni imié i oyczyznę naszę, podniosły serca Polaków do naytkliwszych uczuć. Napełniały powietrze okrzyki żywéy radości i wdzięczności. Wśród tych okrzyków udał się Nayjaśniéyszy Pan na dziedziniec saski, gdzie woysko Rossyyskie i Polskie w paradzie przechodziło przed Nim. Monarcha raczył oswiadczyć zadowolnienié swoje Naywyższému ich Wodzowi i półkom, a nadto ostatnie obdarzył hoynie. Około godziny wpół do pierwszéy, w tymże samym orszaku, udał się Nayjasnieyszy Pan przez *Krakowskie przedmieście* do zamku: mieyscé to umyślnie zostawioné wolné od woyska, tłumniéy jeszcze napełnioné było od ludu. Tu Król zastał zebrané wszystkie Stany, i wielu sędziwych Kapłanów, wznoszących ręce swé do nieba i błogosławiących Mu; korpus Weteranów, którzy zapomnieli kalectwa i blizn swoich, patrząc, że mają Króla własnégo; młódź płci oboyéy, uczącą się w szkołach, tém żywiéy poddającą się radości, im dłużéy iná nadzieję, zostawania pod berłem tak dobrego Monarchy; nakoniéc grono opuszczonych sierót, równie, jak kray cały patrzących na Oyca swojego. Zewsząd radosné wznosiły się do nieba zyczenia: *Niech żyie Król nasz Alexander I.* Przy wschodach powitany był Nayjasnieyszy Pan od Władz Rządowych: po mszy świętéy i odśpiewaném przy huku dział *Te Deum*. dał Nayjaśnieyszy Pan posłuchanié Wodzóm i Rycerstwu; poczém w gabinecie Swoim przyjął JW. Woiewodę. *Ostrowskiego*, Prezesa Senatu i Senat. JW. Wojewoda powitał Monarchę imieniem mieszkańców Królestwa Polskiego; na co Nayjasnieyszy Pan w pochlebnych i nayłaskawszych dla Narodu naszego wyrazach odpowiedzieć raczył.

Wieczorem dane było bezpłatne widowisko na teatrze narodowym: gmachy publiczne i miasto całe, jak naywspaniałéy było oswiecone.

Wychodzący z tak długich klęsk kray nasz i stolica, nie mogły okazać, w tém uroczystém przyjęciu Monarchy swego, téy wspaniałosci i pompy, z którą Go inné zamożne przyymowały stolice: my okazalismy to, w co jestesmy bogaci, wdzięcznosć i nayszczersze uczucia.

Nayjaśnieyszy Pan dopóźna w nocy pracował w gabinecie swoim.

Tak się zakończył dzień ten, nazawsze w dziejach naszych pamiętny. Stał się on nowym kamieniem węgielnym, na którym budowa oyczysta już trwale spoczywać będzie. Długo Polak w bojach tylko i zwycięztwach pokładał jedyne nadzieje: pokazały mu nieba w panującym *Alexandrze*, że do powrócenia mu istności trwałéy, potrzeba było zwycięztw i cnót. Pierwsze odzyskują i bronią państwa; drugie nadają narodóm pomyślnosć i niewzruszoną trwałość.

Powszechné miasta oświecenie, w dniu uroczystym 12 listopada, było bardzo okazałe. Nie widziała dawno *Warszawa* takiéy illuminacyi, co do rozmaitości, piękności i wielości szczegółów. Niepodobna wszystkie opisać, lecz przytaczamy niektóre. Na przedmieściu krakowskiém wystawiona była, podług rysunku JP. Budowniczego *Lessla*, wspaniałá i kształtna świątynia *Wdzięcznośći*. Wpośród niéy było przeźrocze, a w tém osobá, wyobrażająca *Polskę*, przyklękająca przed ołtarzem, na którym leżały znaki dostoyności Królewskiéy. Po obu stronach paliły się w starożytnych naczyniach kadzidła ofiarné. Przed swiątyn ą spoczywały dwa lwy, a nad nią był napis: *Semper inoblita repetam tua munera mente*. Na temże przedmieściu jaśniała w ogniu kolumna *Zygmunta*; cała facyata kościoła XX. Bernardynów (którą nie tego wieczora, lecz nazajutrz oświecono); tudzież dóm poczty, gdzie na wystawie pod cyfrą N. Pana był napis: *O Lux Sarmatiae! Spes ô fidissima nostra!* Na ulicy miodowéy Weterani wystawili w nader pięknym przeźroczu Kościół Chwały, z takim napisem:

Dobroczyńcy narodów, szczęśliwemu w boju,
Dawcy trwałego pokoju,
Składają hołd, spokoynym opatrzeni stanem,
Inwalida z Weteranem.

Na téyże ulicy, gdzie jest wydział skarbowy, jaśniały słowa: *Unus qui nobis restituit rem*; a na

przeciw u JW. *Sołtyka* nad rzęsisto oświeconémi kolumnami było przeźrocze, wyobrażające otwartą xięgę z napisem:

Zasady Konstytucyi Królestwa Polskiego, zbliżające się do Ustawy 3 maja, 1791, przez Nayjaśnieyszego Alexandra I, Cesarza i Króla Polskiego nadané.

Na teyże ulicy starozakonni oświecili, jak nayprzepyszniéy, podług rysunku JP. *Lessla*, przeźrocze z okazałémi po bokach dawnego budownictwa ozdobami, wystawujące arkę *Noego*, i gołębia, trzymającego w dziobie rósczkę oliwną. Napis był tam naitępujący;

Jak Bóg z potopu ziemię łaską oswobodził,
Tak dziś świat Alexander na nowo odrodził.
Łaską ludy uprzedza, dobrocią kojarzy;
Ten jest prawy Monarcha, co pokojem darzy.
Nie gardź hołdem Moyżeszá syn w w tym obrzędzie,
Ze Cię świat Oycem swoim zwać na wieki będzie.

Na ulicy długiéy na Szkołach Pijarskich było popiersie, pod niem znaki umieiętności i kunsztów z napisem:

Custode rerum Caesare.

Na placu przyległym jaśniały pałac Rządowy i Teatr, w tyle na mieszkaniu Dyrektora onegoż, paliła się cyfra N. Cesarza i Króla, a pod nią rogi obfitości z napisem:

Z jego rąk ziemia pokóy otrzymała,
W ludzkiéy wdzięczności naypięknieyszą chwała.

Daley zbrojownia naypięknieyszy wystawiała widok Na wstępie stały dwie piramidy z broni, a na ich wierzchu z granatów wybuchały ognie; po bokach były dwie mnieysze piramidy, z samych palących się także granatów, i dwie podobnež piramidy ułożone z bębnów; za témi osm dział, a w głębi brama rzęsisto oswiecona, nad nią przeźrocze z popiersiém N. Cesarza i Króla, na które *Sława* prawą ręką wkładała wieniec, a w lewéy trzymała trąbę. Po bokach były dwa oddzielne przeźrocza z herbami Rossyyskim i Polskim. Pod popiersiem N. Pana był napis:

Twá ufność broń nam dała już bl skim przy zgonie,
Twą chwałę, braci szczęście, wzniosą nasze dłonie.

Na ulicy senatorskiéy, przed pałacém JW. Senatora *Zamoyskiego*, paliły się w świątyni słowa: *Wdzięczny Polak*; a naprzeciw, w domu Towarzystwa Wolnych Mularzy, nader pięknie i gustownie oswieconym, dał się widzieć napis

Recepto Caesare Felices.

Co się tycze innych gmachów i domów, wspomniémy w ogólności, że dóm Prefektury, Ratusz, kopuła kościoła Ewanjelickiego, dóm zwany *Oliera* na *Nowym świecie* (o którym niżéy), Liceum, i t. d. pięknie były oswiecone. Wszystkie także cechy powystawiały przeźrocza, ze znakami kunsztów i rzemiósł swoich, i tak n. p. cech kowalski wystawił kuźnią, a w niéy Wulkana z Cyklopami przerabiających oręże na lemiesze. Powiémy nakoniec, że w mnóstwie domów, słońca, gwiazdy, cyfry N. Pana jaśniały.

Objaśnienie allegoryy i napisów w przeźroczach oświeconych przed domem Oliera *na Nowym świecie, kwaterą Jenerała* Sokolnickiego, *na wjazd do stolicy Królestwa Polskiego, miasta,* Warszawy, N. ALEXANDRA I. *Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego, w dniu 12 listopada 1815 roku wystawionych.*

1.) W dziewięciu oknach środkowych tego domu, i w całéy ich wielkości, jaśniały blaskiem złota tyleż liter składaiących Imie

A L E X A N D E R

Pod którym napis, równym blaskiem jaśnieiący dał się czytać:

Wszędzie pierwszy, tu Jedyny.

2) Na dwóch skrzydłach domu nad gankami przeistoczonemi w pyszne podstawy, wznosiły się dwie piramidy, wyrazające dwie sprzeczne epoki, to jest:

na pierwszéy

Zgon zupełny Polski, zburzonéy przez piorun, który ręka z obłoku wychodząca nań miota. W pośród perzyn i gruzów, na których oznaczone są niektóre epoki nieszczęść oyczyzny i jéy zgonu, jedno tylko drzewko laurowe przypomina żyjącą naturę, i przy tém napis na kamieniu,

Własną cnotą żyję.

na drugiéy piramidzie.

Ukazuje się taż sama ręka, z usiłowaniem dźwigająca allegoryczną niewiastę, która w ręce, wolnéy jeszcze, trzymając wieniec laurowy, litośném okiem spogląda na dzieci swoje, przy których napis:

I my z Piastów i z Jagiełów rodu.

Na podstawach.

Między rzęsistemi girlandami laurowemi, a po bokach trofeami broni oboyga Narodów ozdobionych, czyta się wiersz czasoliczbowy, na dwa ułomki podzielony, to jest: jeden przystósowany do ręki groźnéy, drugi zaś do ręki zwiastującéy bycie:

z tey groM DopVsCIL, znIszCzyL.
taż VIstnIa, żywIe.

W którym widać, iż litery liczbowe,

MDCCLL.VVIIIII.

składają rok 1815ty, jako epokę nayznakomitszą, nie tylko w dziejach narodu Polskiego, lecz oraz i w dziejach wszystkich wieków, i wszystkich narodów.

Pas rzęsistego światła łączył powyższe napisy; a nad piramidami ukazywały się dwie kule niebieskie, jedna w swém zaćmieniu, a druga żarem pałająca.

3) We frontonie, uwieńczającym Imie *ALEXANDRA*, na rycérskich *Herkulesa* znakach, stał *Febus* w całéy swéy iasności, który zstąpiwszy na spustoszoną ziemię (przez pień odradzający się oznaczoną) mając przy nogach łabędzia (godło światła i niewinności), w prawéy ręce trzymał zwierciadło (jako godło prawdy), którém rozbraja i gromi *Jędzę*, rozpędza noc (któréy godłem nietoperz), a karze nieswór i kłamstwo, w obrazie krzykliwego kruka (których jest godłem). W lewéy zaś ręce trzyma ogromny róg obfitości, z którego padają rozmaite owoce; przy tych wartuje osw jona siedmiołbica (godło gminowładztwa), która broni do nich przystępu żarłocznemu sępowi. Pod frontem czytał się przystosowany do téy allegoryi napis:

Acz w własnéy sile ufny, świat cały uzbraja;
Samą prawdą zwycięża, szczodrotą przyswaja.

Nad frontem, gzymsami i skrzydłowemi wystawami, rzęsistego światła jaśniały pasy, i kończyły tę pyszną dekoracyią.

Nazajutrz, dnia 13 odprawiło się po wszystkich kościołach stolicy solenne nabożeństwo, na podziękowanie Bogu za szczęśliwe przybycie N. Pana. Wszystkie Władze zebrały się w kościele Katedralnym *S. Jana*, gdzie JW. *Malczewski*, Senator, Biskup Kujawski, celebrował pontyfikalnie, i zaintonował *Te Deum*, pod czas którego dzwony wszystkich kościołów słyszeć się dały. Po nabożeństwie, władze udały się do pokojów zamkowych gdzie każda Władza szczególnie stawiona była przez swoich naczelników.

Dnia tegoż Jego Cesarsko-Królewska Mość był na zwykłéy paradzie woyskowéy, w mundurze Polskim, z bratem Swoim W. Xiążęciem *Konstantym*, w tenże mundur ubranym. Lud ciekawy oglądać Monarchę swojego zabiegał wszędzie drogę N. Panu, wołając: *niech żyje Alexander!* — Wieczorem N. Pan raczył zaszczycić obecnością Swoja bal, dany przez JW. *Łanskoy* Prezesa tymczasowego Rządu.

Opis Bramy Tryumfalnéy. (*)

Na wielkim placu między kolumnami, przeznaczonym na wystawienie Bramy tryumfalnéy, do którego ulice, *Nowy świat*, *Wieyska i Alea*, wprost, *Bracka*, *Wspólna*, *Hoża*, *Mokotowska* ubocznie zmierzaią, wzniesiony gmach téyże bramy wprost ulicy *Alea i Nowy świat*, otoczony z jednéy i z drugiéy strony amfiteatrami wpół cyrkułu, a zakończony obwodem przeciwnie leglemi amfiteatrom, wsposobie kareatydów danemi słupami, zaymował budowlą swą 10 400 stóp kwadratowych placu, oprócz gajów sposobem klombów w różnych punktach odległych dla ozdoby teyże budowli obsadzonych.

W posadzie téy, Brama sama, oprócz amfiteatru, 600 stop kwadratowych zajęła. Brama ta, wysokości 70 stop maiąca, wyższa 9 stopami od statuy *Zygmunta III.* na Krakowskim przedmieściu sytuowanéy, na wzór dawnych bram tryumfalnych w *Rzymie*, Cesarzom wystawianych, podług następuiącego opisu, jak gdyby z ciosu massif z naturalnemi profilami zrobiona, wykonaną była.

Na podstawie znaczney wzniesione pilastry cztery od ulicy *Alei* a cztery od ulicy *Nowy świat*, porządku Koryntckiego, otaczające otwór bramy w łuk zakreśloney, utrzymywały gzymsowania wraz z frontonami temuż porządkowi właściwe, nad któremi to frontonami Attyka dwóma Jenijuszami leżącemi z rószczkami oliwnemi, jako z oznaką pokoiu, od ulicy *Alea*, a dwóma od ulicy *Nowy-świat* środkiem wywyższona, z obu stron figurami allegorycznemi, wyrażającemi własciwe przymioty *Alexandra I.* Cesarza Rossyyskiego, Króla Polskiego, iako to: od ulicy *Alea* po prawey stronie, Sprawiedliwości; po lewey, Męztwa; od ulicy *Nowy-Swiat*, po prawey, Pobożności; po lewey, Łaskawości, ozdobione; wóz tryumfalny według wzoru Rzymskiego od koni czterech rozhukanych ciągniony z posągiem *Alexandra I.* Króla Polskiego, w prawéy ręce znamie Orła Polskiego z literą *A*; na wszystkich czterech rogach, jako

---

(*) *Lubo to dzieło nie jest pierwsze w budownictwie, tak w téy stolicy, iako i po prowincyach, ziomka naszego ŚP. Jakuba Kubickiego, Jeneralnego Budowniczego Królestwa Polskiego, w tém jednak do tego stopnia doskonałości talent swóy posunął, że stolica ta jeszcze takiego niewidziała, a które obok naywspanialszych gmachów tego rodzaju w Europie mieścićby się mogło.*

skutek Jego dla Polski usiłowań, trzymaiącego, unosiła.

Oprócz opisu ozdob wyżey wspomnionych, jako celnieysze części tey budowli składających, szczególne części teyże w następnym kształcie przybrane były: Fronton od ulicy *Alea* ozdobiony był rzeźbą płasko - wypukłą, wystawującą *Alexandra I.* Cesarza Rossyyskiego Króla Polskiego, siedzącego na podwyższonym tronie, otoczonego z jedney strony orszakiem rycerzy, a z drugiey narodem polskim, któremu z tronu oddaje zasady do Konstytucyi Królestwa Polskiego. Postać figur pierwszych, zasady do Konstytucyi odbierających, przyklękająca, i podniesione ręce figur w oddaleniu umieszczonych, zapewniają Majestat Pana swego za to dobro o nieśmiertelney wierności i wdzięczności całego Narodu Polskiego.

Frys, między gzymsowaniem walném a architrawem będący, ozdobiony był napisami złotemi, jakoto: od ulicy *Alea*.

Expectate venis . . . .

Sacra suosque Tibi commendat Troia pœnates!

Od ulicy Nowy - Swiat

Hic ames dici Pater atque Princeps.

Przyległe ściany otworowi bramy na okół między pilastrami, przy opisie ogólnym wspomniane, ozdobione były rzeźbą płasko - wypukłą tak od ulicy *Alea*, jako od ulicy *Nowy - Swiat*, to jest, szeregiem figur umieszczonych nad opaską, czyli *imposto*, od którey się łuk bramy zakreślać zaczyna, wystawuiącemi znacznieysze czyny panowania *Alexandra I.* W niższych częściach tychże ścian od opaski czyli *imposty*, aż dó baz pilastrowych, zawieszone były sposobem trofeów od ulicy *Alea* po prawey narzędzia nauk, po lewey, narzędzia siły zbroyney krajowey. Od ulicy *Nowy - Swiat* po prawey, narzędzia rolnicze z rzemieslniczemi połączone, po lewey, handlowe, które *Alexander I.* ma w szczególney swey opiece. Szczęśliwy Naród, który z takiemi uczuciami ma Władcę!

Głębokość bramy w łuku festonami, na ścianach zas bocznych ten łuk utrzymuiących oznakami Władzy Naywyższey, zwanemi *fasces consulares*, z literą *A*, ozdobiona była.

Amfiteatra bramie tryumfalney przyległe, na podwyższeniu znaczném od ziemi z trzema wzniesieniami, po stóp trzy wysokości mającemi, osób 500 w obwodzie mieszczące, balustradą kształtną od dołu obwiedzione, draperyą karmazynową z galonami i kutasami złotemi malowanemi u wierzchu okryte, zbrojami sławnych mężow w rycerstwie Polskiém znamienitych, w odstępach ustawionemi, ozdobę i upiękrzenie tych kończyły.

Obwód przeciwnoległy amfiteatrom słupami w sposobie kareatydów dany, festonami z liści naturalnych, nieśmiertelność oznaczaiących, spojony od mieysca do mieysca, chorągwiami narodowemi ozdobiony, całey tey budowli wspaniały zakres położył.

Na śrzodku placu między bramą tryumfalną a amfiteatrami, oddawna będące kolumny ciosowe ozdobione były na wierzchu Orłami Polskiemi, obróconemi do Zbawcy swego *Alexandra I*, na których zawieszone w śrzodku tarcze, po prawey z literą *A*, po lewey z głową *Meduzy*, znamionami kolorów krajowych ozdobione, zapowiadały, kto jest ich obrońcą

Klomby z drzew naturalnych gustownie, tak dla wydania sztuki budowniczey, jako dla okrycia mieysc niekształtnych, obrazowi sztuką połączone-

mu przeciwnych, posadzone, całemu temu gmachowi majestatycznemu, wiele ozdoby przydały.

Opisanie obrazu tak wspaniałego, a w stolicy tey dotąd niewidzianego, przechodzące możność piora, godne jest, aby wyobrażone sztychem przekonało czytelników i późną potomność, jak wdzięczne Zbawcy swemu bydź powinny narody.

Winnismy oddać w końcu, użytym do tego gmachu artystom pochwałę, za okazaną dla swego Monarchy gorliwość, w dokładném wykonaniu dzieła tego w dniach 14stu, w porze czasu do budowli takiego gatunku przeciwney, jakoto:

JPanu *Zielińskiemu* malarzowi, za oddanie tak naturalne koni z wozem tryumfalnym, za figury allegoryczne przy attyku, za malowania allegoryczne frontonów, i szeregu figur wyobrażających ważnieysze dzieła panowania *Alexandra I*, za Orły na kolumnach, za zbroje nad amfiteatrem.

JPanu *Lemańskiemu* malarzowi, za malowanie trofeów naukowych, wojennych, rolniczych, rzemieslniczych, i handlowych; kapitelów, baz i całego gzymsowania, oraz, całego gmachu sposobem ciosu.

JPanu *Grundmann* naczelnikowi stolarzy, za oddanie w naturze części architektonicznych gzymsowych.

JPP *Gross* i *Bokam* naczelnikom ciesielskim, za spajanie dokładne drzewa i nieuchybienie rysu.

Opis podróży Nayjaśnieyszego Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego, przez Departament Warszawski.

Dnia 11 b. m o trzech kwadransach na drugą po południu wjechał Nayjasnieyszy Pan na granicę Departamentu Warszawskiego, przy którey wystawioną była okazała brama tryumfalna; w tém mieyscu oczekiwał przybycia Monarchy JW Prefekt departamentu, wraz z W. Podprefektem Powiatu Łęczyckozgierskiego, *Kisielnickim* i gwardyą honorową z młodzieży obywatelskiey złożoną. Za zbliżeniem się powozu, w którym Monarcha, wraz z JO Xięciem *Adamem Czartoryskim*, Członkiem Rządu tymczasowego Królestwa Polskiego, przybrany w mundur narodowy, oraz gwiazdę orderu orła białego, znaydował się, oddawszy JW. Prefekt N. Panu winną attencyą, poprzedził Go pół kwadransem do pierwszey stacyi, we wsi *Gostkowie* oznaczoney. Przed samą godziną zgą nadjechał N. Pan do wsi *Gostkowa*, poprzedzony przez W. Podprefekta i gwardyą honorową: wjeżdżającego Monarchę zatrzymał JW. Prefekt, chcąc Go siedzącego w powozie powitać mową. N. Pan raczył wysiąść z pojazdu i stojąc słuchać łaskawie mowy, którą się późniey umieści, a po którey przyjąwszy od JW. Prefekta opis statystyczny departamentu, raczył mu to samo powtórzyć i oświadczyć przytomnym, licznie zebranym na powitanie Monarchy Obywatelom departamentu, iż jedynem jest Jego usiłowaniem uszczęśliwić naszę Oyczyznę; poczém w Imieniu Obywateli miał mowę JW. *Kretkowski*, dawny Jenerał Woysk Polskich, a teraz Radca departamentu Warszawskiego, którą późniey do wiadomości Publiczney podaną będzie. Wysłuchawszy téy mowy N. Pan, i również łaskawe uczyniwszy oswiadczenie, pragnąc pospieszyć swą podróż, na moment tylko zaszczycił Swą bytnością dom Gospodarza, JW. *Bogumiła* Hrabi *Załuskiego* Radcy departamentu *Warszawskiego*, który wraz z bratem swym, dawnym Podskarbim Koronnym, złożyli na piśmie życzenia swéy familii dla naylepszego z Monarchow. Kwadrans na trzecią wyruszył z téy pierwszey stacyi do drugiey w mieście *Łęczycy*, stolicy powiatu tegoż nazwiska, w assystencyi W. Podprefekta Łęczyckiego i gwardyi honorowey przybył do tegoż miasta o godzinie wpół do czwartey. Na wjeździe do miasta, przy bramie tryumfalney, witany był od Burmistrza mieyscowégo, Rady mieyskiéy i Obywateli, wśród okrzyków licznie zgromadzonego ludu zajechał przed pomieszkanie W. Podprefekta, gdzie przeprząg był przygotowany; wysiąść raczył N. Pan z powozu, gdzie naprzód przyymowany był przez grono panien młodych, w białe suknie z wieńcami przybranych, na których czele znaydowała się W. Podprefektowa *Kisielnicka*, daléy przez Obywateli departamentu, których JW. Prefekt przedstawiał; poczém oglądał straż woyska polskiego, z artyleryi konnéy złożoną. Gdy przeprząg nastąpił, nie tracąc momentu czasu, ruszył N. Pan w dalszą podróż, przejeżdżając przez miasto, przy biciu dzwonow i okrzykach nieustannych ludu: *Niech żyje Król Polski!* Wyjeżdżając z téy stacyi Monarcha, pozbawił szczęścia i zaszczytu, tak W. Podprefekta, jako i gwardyą honorową, aby Mu do następney stacyi assystowali, oświadczaiąc naywyraźniey pozostanie w mieyscu i nietrudzenie się dalszą drogą, którą, ile możności, przyspieszać postanowił. Zmierzchać się już zaczęło, gdy zjechał Monarcha do trzeciéy stacyi, w mieście *Piątku* przygotowanéy; brama tryumfalna, przy któréy przez Burmistrza, Radę mieyską i obywateli witany był, oraz całe miasto oswiecone zostało: na przeprzęgu przyymował Monarchę W Podprefekt powiatu Orłowskiego, *Czołhański*, wraz z gwardyą honorową; lecz i tym, jak i wszystkim po następnych stacyach, tak Podprefektom, jako i gwardyom honorowym, odjęte zostało szczęście i zaszczyt towarzyszenia N. Panu, który tylko na stacyi przeprzęgowéy raczył przyjąć ich attencyą, nie dozwalając w dalszéy drodze czynienia im utrudzenia; po obeyrzeniu straży woyskowéy udał się N. Pan do czwartéy stacyi w mieście *Bielawy*, na któréy oczekiwał Monarchy W *Trzciński* Podprefekt powiatu *brzezińskiego*, wraz z gwardyą honorową i Obywatelami powiatu. Miasto całe, ile już w dobrym zmroku, oswiecone było, równie jak i brama tryumfalna, przy któréy zwykle przez Burmistrza, Radę mieyską, i obywateli powitany, po zlustrowaniu straży woyskowey, ruszył w dalszą podróż. Szczególniey w tym przeciągu stacyi od miasta *Bielawy* do *Łowicza*, włościanie konno z przyległych okolic zabiegali drogę Monarsze i równie jak i w każdey gminie, przez którą tylko N. Pan przejeżdżał, okrzykami, *Niech żyje Król Polski*, witany był. O godzinie 8ey w wieczór przybył N. Pan do 5tey stacyi przeprzęgowey, którą było miasto *Łowicz*, więcey o pół mili z równiny widać było miasto całe jakby w ogniu goreiące; bramy tryumfalne na wjeździe do miasta i z niego wyjeździe ozdobione orłami Królestwa i napisami, rzęsisto równie jak i całe miasto były oświecone. Przy bramie wjezdney Burmistrz powitał mową N. Pana i klucze od miasta na wezgłowiu złożone miał w pogotowiu do oddania. Przez miasto rozkazać raczył N. Pan zwolna jechać. Otoczony sztabem dywizyi strzelcow konnych, majęcym na czele JW. Jenerała Brygady *Umińskiego*, który za miasto na powitanie Monarchy wyjechał i wsród dzwięku dzwonów i okrzyków radosnych kilku tysięcy ludu przybył N. Pan do środka miasta, gdzie od W. *Walewskiego* Podprefekta po-

wiatu *Gostyńskiego*, i gwardyi honorowey powitany, obeyrzawszy po obudwu stronach na rynku uszykowane woysko, po przemianie koni do stacyi noclegowey w *Nieborowie* oznaczoney udał się.

Ozdobna i pełna gustu *Arkadya*, oraz pałac w *Nieborowie* gorzały w ogniach, a szczególniey pałac tysiące lamp ozdobiły. O wpół do 10 w wieczor zjechał N. Pan do *Nieborowa*, którego na wysiadaniu z powozu witał gospodarz, JO Xiążę Jmć *Michał Radziwiłł*, Wojewoda Wileński, a przy wchodzie do pałacu sama Xiężna Jeymość w assystencyi Dam; z pół kwadransa, zabawiszy N. Pan wśród Obywatelstwa zgromadzonego, udał się zaraz na spoczynek, aby nazajutrz bardzo rano wyruszyć mógł: jakoż o 6tey godzinie rano wyjechał z *Nieborowa*. Na stacyi przeprzęgowey we wsi *Uminie* przyymował N. Pana W. *Woyciechowski*, Podprefekt Powiatu *Sochaczewskiego*, wraz z gwardyą honorową, na stacyi zaś we wsi *Szymanowie* W. *Okęcki* Podprefekt Powiatu *Czerskiego*, równie z gwardyą honorową; o godzinie 9 rano zjechał N. Pan do miasta *Błonia*, przedostatniey stacyi przeprzęgowey, na którey oczekiwał go JW. Prefekt departamentu, uprzedzający na każdey stacyi Monarchę; przyjęty Monarcha na granicy powiatu przez W. *Skulskiego*, Podprefekta Powiatu *Błońskiego*, i gwardyą honorową, w jey assystencyi wśród brzęku dzwonow i okrzyków ludu przybył do mieysca, gdzie był przeprząg przysposobiony; tam zgromadzeni Obywatele powiatu złożyli Monarsze swe uszanowanie; po zmianie koni, obeyrzeniu straży woyskowey, o kwadransie na 10tą wyjechał N. Pan do ostatniey stacyi we wsi *Ożarowie* przysposobioney, na którey przyymował Monarchę W. *Bachmiński* Podprefekt Powiatu *Warszawskiego*, wraz z gwardyą honorową, z osób dwudziestu kilku złożoną; i tu nie chciał dozwolić N. Pan gwardyi honorowey assystowania Sobie, lecz na usilne prosby raczył się do tego przychylić, i tak otoczony tąż gwardyą honorową, poprzedzony od W. Podprefekta, zjechał przed samą 11tą do *Mokotowa*, mieysca na wypoczynek przed wjazdem do stolicy oznaczonego; zkąd w kwadrans wsiadłszy na konia, w assystencyi JO. Xięcia Jmci *Adama Czartoryskiego*, JW. Senatora Wojewody Ordynata *Zamoyskiego*, JW. Prefekta Departamentu, oraz wielu JWW. Jenerałów Rossyyskich, tudzież assystencyi Obywateli, poprzedzony od gwardyi honorowey powiatu *Warszawskiego*, i W. Podprefekta tegoż powiatu, ruszył do stolicy przez rogatki, *Mokotowskie* zwane.

Wilno dnia 13 listopada.

Wielcy Xiążęta Jchmość, *Mikołay* i *Michał*, wyiechali z tąd przed samém południem, dnia 10. teraźnieyszego miesiąca.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

Nayjaśnieysza Cesarzowa Jeymość Rossyyska dnia 2 listopada do *Frankfortu* nad *Menem* przybyła.

Z *Wiednia* donoszą o wjeździe uroczystym Cesarza Jmci Austryackiego z Nayjaśnieyszą Małżonką swoją do *Wenecyi*, w dniu 30 paździenika.

PRUSSY.

Gazeta berlińska, z dnia 9 listopada, zawiera naprzód opisanie balu, w dniu 6 t. m., przez miasto *Berlin* danego, który N. Cesarz Jmć Rossyyski, WW. Xiążęta i WW. Xiężne, N. Król Pruski z Xiążętami swoiego domu obecnością swą zaszczycili.

Daléy taż gazeta donosi: „Dziś rano o godzinie 4tey N. Cesarz Jmć Rossyyski, w towarzystwie Jenerała Adjutanta swego, Xięcia *Wołkońskiego*, ztąd wyjachał, udaiąc się przez *Frankfort* i *Szląsk* do *Warszawy*. N. Pan nie pozwolił czynić dla siebie przy odjeździe żadnych okazów uszanowania. — W. Xiężna *Katarzyna* z orszakiem, dziś o godzinie 11tey przed południem, wyjachała ztąd do *Petersburga*. — Przed południem WW. Xiążęta, w towarzystwie Xięcia następcy tronu, Xiążąt *Wilhelma*, *Karola* i *Fryderyka*, oglądali fabrykę lanego żelaza i dóm kadetów. Na obiedzie byli u Xięcia *Wilhelma*.

Rossyyski Jenerał Porucznik, *Uwarów*, do *Warszawy*; a Jenerał Major, *Harring*, do *Drezna* ztąd wyjechali; Jenerał Major *Benckendorf*, od woyska tu przybył.

Berlin dnia 10 listopada: Wczora przed południem WW. XX. *Mikołay* i *Michał* kunstkamerę oglądali. Potém udali się do instytutu głuchoniemych, gdzie Dyrektor zakładu P. *Grashof* i nauczyciel *Habermaass*, w obecności WW. Xiążąt uczniów doświadczali, i pozyskali pochwałę Wysokich Gości. WW. Xiążętom towarzyszyli Xiążę następca tronu, Xiążę *Wilhelm* i Xiążę *Fryderyk*. Wysocy goście i familia Królewska mieli obiad w pokojach W. Xiężny *Maryi*. Wieczorem był bal i wieczerza u brata Królewskiego, Xiążęcia *Wilhelma*.

Berlin dnia 11 listopada. Wyjechali ztąd JW. Jenerał Leytnat *Bałaszew*, do *Warszawy*; JO. Xiąże *Łopuchin* do *Rossyi*; JW. Jenerał Porucznik *Czerniszew* do *Hollandyi*; JW. Adjutant bokowy N. Cesarza Jmci Rossyyskiego, *Meżyków*, do *Petersburga*.

FRANCYA

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego* zawiera z *Paryża*, pod 27 października: „Znajomy Jenerał *Hulin* aresztowany został w *Bugey* i zaprowadzony do *Lons-le-Saulnier*. — Jenerała *Devaux* i P. *Legiers*, szwagra Xięcia *Bassano*, uwięziono w *Dizonie*

W czasie tym, kiedy Hrabia *Loverdo* w dziennych swoich rozkazach, w *Bordeaux*, uskarża się na niekarność regimentów woyska *Loary*, które się rozwiązaniu swemu opierają, i donosi o przedsięwziętych przeciwko temu od niego i Jenerała *d'Armagnac* środkach, Jenerał Hrabia *Floirac* wydaje rozkazy dzienne przeciwko bezprawiom, jakich się *ochotnicy Królewscy* w *Bretanii* dopuszczają, a uzbrojeni włócząc się pojedyńczo i gromadnie po kraju burzą spokoyność na targach, jarmarkach i kiermaszach.

Paryż dnia 30 października. Zadnego tu wrażenia nie uczyniła wiadomość o rozstrzelaniu *Murata*, d. 13 t. m. w *Pizza*. Naypierwsze o tém doniesienie otrzymał przez gońca poseł neapolitański, i natychmiast Króla o niém uwiadomił. — Wczora małżonka Xięcia *Wellingtona* do *Paryża* przybyła. — Jenerał *Lecourbe*, ostatecznie dowódzca twierdzy *Befort*, po długiey chorobie umarł, mając wieku lat 55. — Za kilka dni ostateczny traktat pokoju zupełnie ukończony i podpisany będzie. — Tak znajomy Jenerał *Hulin*, dawniey dowódzca *Paryża*, przybył tu wczora uwięziony, pod strażą 4 żandarmów; długo był w ministeryum policyi słuchany; nakoniec do więzienia zaprowadzony został. — Znowu dla publiczności otwarte zostało Muzeum, w którém się już dawnieysze tylko skarby sztuk *Francyi* znayduią. Straż angielska ciągle jednak w Muzeum stoi. — Niegdyś żołnierz, *Felix* imieniem, który się *Bonapartym* bydź mienił, przez trybunał w *Vienne* na półroczne więzienie i winę pieniężną, 50 fr., skazany został.

Wczora na dziedzińcu tuyleryyskim, pod dowództwem *Monsieur* i Xiążęcia *Reggio* odprawiła się rewija 8 ostatnich legiy gwardyi narodowey, która przeciągały przed oknami *Tuyleryów*. Gdy Xiążę *Reggio* przechodził, Król zdiął kapelusz i rzekł: „Moi przyjaciele! jeszczem więcey dziś uradowany jak ostatniey niedzieli. Przyczyna tego jest bardzo prosta: bo im więcey widzę woysk zgromadzonych, które mi są miłe, tem więcey czuję radości.„

Osoby, które się poddały teraznieyszemu porządkowi rzeczy, a w czasie rewolucyi znakomite role grały, mianują teraz *białemi Jakubinami*, dla różnicy od *Bonapartystów*, którym dają imie *czarnych Jakubinów*. — Mówią, iż poseł nasz Hrabia *Cachatre* z *Londynu* odwołany będzie.

Ugoda między *Francyą* a sprzymierzonymi, d. 26 t. m. podpisana, zawiera w sobie rzecz otem, jak mają bydź utrzymywane woyska obce, które się we *Francyi* zostają. Stosownie do urządzeń w umowie tey przepisanych, *Francya* obowiązana jest czynić wszelkie dostarczenia, zamiast opłaty znacznych summ dla sprzymierzonych. Kapitan okrętowy *Requy*, otrzymał rozkaz udania się niezwłocznie na wyspę ś. *Heleny*, na fregacie z *Brest*. — Zawczora około 10,000 Prusaków, do oyczyzny powracających, przez *Paryż* przechodziło. — Mieysca przez Prusaków opuszczone gwardyi narodowey oddane zostały. — Powracają także dzieła sztuki, które z *Hiszpanii* do *Francyi* przeszły były. — Król hiszpański w rocznicę urodzin swoich, d. 14 października, zezwolił na powszechne przebaczenie. Powiększa się coraz miłość ludu ku temu Monarsze, przez mądre środki, które Pan ten przedsiębierze. — Do Izby Parów wniesiono projekt narodowey pożyczki.

Z gaz. berl. *Paryż dnia 30 października*: Minister woyny, na ostatniey audyencyi oficerom daney, każdego prawie z nich zapytywał: czy służył pod *Bonapartym*, w czasie powrótu jego z wyspy *Elby*. Ci którzy służyli naypóźniey mieysca dostaną, a pierwszeństwo przed nimi dano uczniom szkoły prawa, którzy po wyjeździe Króla zaciągnęli się byli do ochotników królewskich, a teraz za swoje poświęcenie się na oficerow wyniesieni zostali.

Taż gazeta, pod d. 1 listopada, donosi, że gazeta urzędowa ogłosiła już jako przyjęte przez Izby, a przez Króla do wykonania podane prawo nadające moc uwięzienia i stawienia przed sąd tych którzyby się dopuścili występku obrażenia osoby Króla, familii królewskiey i bezpieczeństwa państwa. Drugie także prawo przeciwko buntu przeszło już przez Izby i z uczynionemi odmianami w *Monitorze* jest umieszczone, a ze 12 składa się artykułów. — Sprawa *Neya* następuiącego tygodnia ma się rozpocząć. — Mówią, że nowy dowódzca *Paryża* Xiążę *Rochechauart* w barakach, gdzie się legia departamentu *Sekwany* organizuje, przyjęty został z okrzykami: *Niech żyje Cesarz*, też słowa znalazł popisane na ścianach. — Mówią już o nowych odmianach w ministeryum. — Straż w *Temple* składa się teraz z *Francuzów*. — Gazeta urzędowa wyraża: „Zdaje się bydź rzeczą pewną, iż wszystkie układy względem warunków pokoju są ukończone, ale nowo zaszłe szczególnieysze okoliczności, na rzeczywiste podpisanie aż chyba wprzyszłym miesiącu pozwolą.

Dozwala się drukować: Z. Niemczewski P. Członek. K. C. — w Drukarni XX. Piiarów.

1 Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą &c. &c.

Ur: Jórefowi Brzezińskiemu Bratu z marłego Hieronima Brzezińskiego Komor: Pttu Lidz. i Józefowi Surgutowi Siestrzanowi w assystencyi Opieki Sukcessorom onego Stanisławowi Adamowiczowi Sędz: Ziem: Lidz: oraz dalszym wszystkim Kredytorom i Pratensorom do majątku zeszłego Hieronima Brzezińskiego Komor: Pttu Lidzkiego stosunki mieć mogącym Pozew Edyktalny przed Sąd Ziem: Wileń. na kadencyą śto Michalską w stosunku do uprzednich w tymże Sądzie dylacyinych Dekretow mianowicie jednego w roku 1812 maja 29, drugiego 1815 januar: 18 dnia między zeszłym Hieronimem Brzezińskim a jego Kredytorami zapadłych: z instancyi Ur: Jgnacego Reszki Professora wysłużonego w Imperatorskim Wileń: Uniwersytecie do oczewistey rozprawy w referencyi do uprzednich zapozwow, Dekretow mianowicie Ziem: Trockiego 1809 Ru julii 7 dnia, Listu tradycyinego 1810 maja 5 i dalszych Ziem: Wileń: Ru 1811 julij 17 Exdywizorskiego 1811 Aug: 14 Sądu Gł: Lit: Wileń: 2 Departam; Remmissyinego 1812 januar: 29 potym z nowu Ziem: Wil: 1812 maja 29 i 1815 januar: 18 dnia zapadłego, niemniey do całego w tey sprawie dotąd wiedzionego procederu do Aktow inkwizycyi, kalkulacyi i weryfikacyi w Ru teraznieyszym wyexpedyowanych i dalszych w sprawie złożyć się mających dowodów, szczegulniey wynosi się oto, iż Zał: nieszczęśliwym dla siebie zdarzeniem zakredytowawszy zeszłemu Hieronimowi Brzezińskiemu Komor: Pttu Lidz: znaczną summę i Dekretem Ziem: Trockim ru 1809 julii 7 zapadłym mając już sobie rekognoskowaną czer: zł: 732 zł: 4816 gr: 5 r. s. 9 kop. 95 wynoszącą, na dworku onegoż w mieście Wilnie idąc na Łukiszki pod Nrm 856 położonym opartą porozciągnieniu tradycyi dla zbiegu dalszych Kredytorow i Pretensorow do massy majątku zeszłego Brzezińskiego szukających swoich należnościow złożył się konkurs i nim różne wstępne rodzajowi sprawy konkursowey właściwe, zakroczyły wyroki, nie mogąc dotąd Zał; Delltor w pretensyi naysłusznieyszey, a zliczając wjedno sądzoną Dekretem Ziem: Trockim na zeszłym Brzezińskim summę od niey dotąd wypadające procenta oraz różne procederowe expensa szczegulniey Administracyą na Zał: narzuconą powiększone do 30,000 zł: pol: wynoszącey z funduszu zeszłego Brzezińskiego mieć zapewnioney satysfakcyi: pozywa więc wszystkich zeszłego Brzezińskiego Kredytorow i pod jakimkolwiek tytułem pretensorow dla jednoczasowey rozprawy i odebrania satysfakcyi z majątku po tymże Brzezińskim pozostałego w *Prożbach* dowodow Zał: wszelkich etiam juramentem stwierdzić się mających, pretensyą do funduszu zeszłego Brzezińskiego około 30,000 wyświecaiących i realizuiących zatwierdzenia i bliższość do onych Zał: uznania, rekognicyi teyże summy dla Zał: i na dworku zeszłego Brzezińskiego w lokacyi prioritatem et potioritatem ante omnes creditores w taxie wieczystey wskazania. Wszelkich stosunkow Sukcessorow zeszłego Brzezińskiego oraz Kredytorow do Zał: jako niesłusznych unikczemnienia: rachunków Administracyinych przychodu i rozchodu ze strony Zał jako Administratora podanych we wszystkim zatwierdzenia: expensow prawnych zwrótu na niestawaiących zaś Pretensorow i Kredytorow do majątku zeszłego Hieronima Brzezińskiego ammissyi uznania oraz tego co w sprawie dowiedziony i proszony będzie decydowania z wolną Załoby poprawą.

Ru 1815 9bra 9 dnia Woźny niżey wyrażony świadczę, iż Kopie z Autentykiem zgodne tego Edyktalnego Pozwu z instancyi Ur. Jgnacego Reszki wysłużonego w Imperator: Wileń: Uniwersytecie Profesora przed Sąd Ziem: Wileń: na kadencyą śto Michalską wyniesionego Ur. Józefowi Brzezińskiemu Bratu i Józefowi Suryatowi Siestrzanowi zeszłego Hieronima Brzezińskiego Kom: Lidz: z dokładom Opieki Sukcessorom w domie tegoż zeszłego Brzezińskiego w mieście Wilnie pod Nrm 856 sytuowanym położyłem *drugą* Ur. Michałowi Grabowskiemu Komor. i Regent. Gran. jako Plenipotentowi Stanisława Adamowicza b. Sędz. Ziem. Lidz. oczewisto w ręce w mieście Wilnie podałem *trzecią* po wszystkich dalszych Pretensorow do majątku zeszłego Hieronima Brzezińskiego, aby ci przed Sądem Ziemskim Wileń. na zamprawę stawali i uwiadomienemi o niey byli po zamieszczeniu w Kuryerze Litewskim podałem Bonawentura Bancewicz Woźny Pttu Wileń.

---

1 Nr. 116 Sąd Taxatorsko - Exdywizorski massy JWW. Józefa i Karoliny z Hrabiow Brzostowskich Wołodkowiczow b. Marszałkowstwa Guber: Mińskich, że dnia 2 miesiąca decembra roku bieżącego Izbę swoją otworzy, i do promulgaty Dekretu przystąpi wszystkim do Sprawy Konkursowey wpływ mającym przez niniejszą wiedzieć daje awizacyą. Datt w Łazdunach 1815 9bra 5 dnia. Józef Kuczewski Prezes

Exdywizyi, Wincenty Szukszto Exdywizor, Stefan Gieczewicz Pisarz Grodzki Pttu Wileń: i Exdywizor, Jgnacy Kłoczkowski Prezydent Ziem: Pttu Dyneburgskiego i Exdywizor Jgnacy Chomski Sędzia Ziem: Pttu Wileyskiego Exdywizor, Jan Zongołłowicz b. Z. W. Pis. R. E.

---

1 *Prenumerata na Mineralogiją.* Zaczęto w Wilnie drukować pismo pod tytułem: *Początki mineralogii podług Wernera, ułożone dla słuchaczow Akademickich, przez Felixa Drzewińskiego Filozofii Doktora, uczącego publicznie mineralogii w Uniwersytecie Wileńskim*, zawierające się blisko w 70 arkuszach, in 4to minori, na papierze klejowym, które po wyyściu z pod prasy, za dwa lub trzy miesiące, kosztować będzie rubli sr. 2½; ktoby chciał wcześnie je sobie prenumerować, zapłaci tylko 2 ruble sr. Prenumerata przyymuje się u Autora mieszkaiącego w Uniwersytecie na trzecim piętrze.

---

1 Nr. 10,089 Podług rozporządzenia Kommissyi Wileńskiego Prowiantskiego Depo, względem przygotowania prowijantu do magazynow dla woysk na rok 1816, naznaczone terminy do licytacyi w Izbach Skarbowych, Wileńskiey pierwszy 24 nowembra, drugi 29, a trzeci ostateczny dnia 4 xbra; w Grodzieńskiey pierwszy dnia 22 9bra, drugi dnia 27, a trzeci ostateczny dnia 2 xbra; w Mińskiey pierwszy, nowembra dnia 25, drugi dnia 30, a trzeci ostateczny dnia 7 xbra; w Białostockim obwodowym Rządzie, pierwszy 9bra 21, drugi dnia 29, a trzeci ostateczny dnia 7 xbra; życzący podjąć się takowego dostarczenia zechcą przybywać na licytacye z dostatecznemi ewikcyami, gdzie dowiedzą się równie o ilości prowijantu, jak i o warunkach. Dnia 11 9bra 1815 roku.

---

1. Podaje się do wiadomości publicznéy w imieniu exekutora testamentu W Gotfryda Romera Porucznika woysk Pruskich przez niżey podpisującego się Plenipotenta w rzeczy takiéy: — Iż po zeszłym Ludwiku Romerze porueczniku woysk pruskich, pozostały wszelki fundusz ziemny, ruchomy i sumowny w obligach, testamentem w roku 1813 Decembra 15 dnia, przez zeszłego czynionym; po usprawiedliwieniu się z tego funduszu wierzycielom, został przeznaczony na sukcessorów Jego. — Gdy do massy tego ogólnego majątku należące, znaydują się rozmaite obligi, a między tém wykazują się przez zeszłego poczynione długi; w celu zatém uczynienia przyjacielskiego umiarkowania się, niewchodząc w koleje prawne, tak między kredytorami i debtorami, jako też między Sukcessorami zeszłego Ludwika Romera, Exekutor wyżéy wzmienionego testamentu osądził za rzecz nawzajem wszystkim dogodną, przez ninieyszą awizacyą wezwać wszystkich kredytorów i debtorów, oraz sukcessorów zeszłego Romera do majątku Egandz w powiecie Upitskim, w parafii Podbirżańskiey położonym: ażeby ciż JPanowie wyżéy wspomnieni prefixe na dzień 8my Februaryi 1816 roku nieodmiennie zjechali; gdzie wzajemne rozliczenie się i układy, przyniosą każdemu spokoyność. — Jakowe zawiadomienie podając do gazet Kuryera Litewsko-Wileńskiego w Imieniu Exekutora testamentu jako plenipotent podpisuię — Dat 1815 roku 9bra 7 dnia.

Xawery Dokalski Regent Podkomorski Upitski.

---

1. Pośpiech w dokonaniu satysfakcyi przez taxę i podział Massy b. Marszałka Uyitskiego JW. Straszewicza dla Jego wierzycielów; do którego wyznaczony na ten przedmiot Sąd zawsze czuje się obowiązanym, był mu powodem do zawiadomienia przez uprzednią awizacyą do Kuryera Litewskiego podaną, wszystkich do konkursu w majętności Rogowie należących, o postanowieniu nieodmiennym wzięcia całego Dzieła w dniu 15 teraznieyszego miesiąca do namowy — Lecz odkryty fundusz z kompor tacyi do zwiększenia massy na rozmaitych kredytach, wskazawszy potrzebę Adcytacyi wszystkich zadłużonych do niéy, przez Edyktalne Kuryerem Litewskim zapozwy wykazuje razem i konieczność użyczenia zapozwanym czasu do jawienia się i Ewazyi ich przed sądem — Z tego więc względu niemogąc Sąd Taxarorsko-Exdywizorski z ubliżeniem tey powolności, dla pozwanych do ostatecznego rozwiązania dzieła przystąpić; termin namowy do dnia 15 Xbra teraźnieyszego roku proroguje zapowiadając wszystkim stronom tak szukającym satysfakcyi z massy, iako też zawinionym do niéy, koniecznie przed tym terminem jawienie się u sądu pod upadkiem na pretensyi i Ewazyi kazdego. Działo się na Sessyi w Rogowie 1815 roku Nowembra 8 dnia.

Mateusz Siesicki Sądów Ziem. Wiłk. Exdyw. Prez:
Ludwik Zawisza Sędz. Ziem. Kowień. i Exdywizor.
Wincenty Moszyński Sędz. Ziem. Jhumeń. i Exdyw.

Zgodno z Zurnnałem:

Ignacy Dołobowski, Regent.

---

3 Na skutek zalecenia JW. Ministra Oświecenia, rząd Imperatorskiego Uniwersytetu Wileńskiego, podaje do wiadomości publiczney tym wszystkim, którzy się udają na nauki do Uniwersytetu Wileńskiego, aby na początku roku szkolnego przybywali do Uniwersytetu przy samym rozpoczęciu kursow rocznych, i wpisywali się porządkiem zwyczaynym, wprzeciwnym zdarzeniu, jeśli się kto spózni niebędzie przyjęty do liczby studentow. Sekretarz Felix Mierzejewski.

---

1. Za prawem 1815 Julii 17 datowanym tegoż roku przed Aktami Zieskiemi powiatu Upit przeznaczonym, majętność Korsakiszki w Pcie Upit: leżący od WW. Ignacego, i Maryanną z Piętkiewiczów Pietraszewskich Szambel. dworu b. Polskiego nabyłem. — Jeśli tedy kto ma jakie do wzmienionego majątku, i do WW. Szambelanów pretensye aby się każdy zgłaszał, a za niezgłoszeniem się, że stratę każdy z własnéy winy poniesie, tym pismem w Kurzerze Litew: pomieszczonym ostrzegam.

Michał Pietraszewski, Prezyd. b. Ziem. Ptu Upit.

---

1. Ur. Szymon Gadzalski kadet pułku 8 ułańskiego woysk Polskich Xstwa Warszawskiego, mający summę swą własną skryptową 10,314 złt. u JW. Józefa Hrabi Krasińskiego na dobrach wsi Podfilipiu Gubernii Podol. w Powiecie Kamienieckim sytuowanych lokowaną, takową testamentem 1809. roku uczynionym, gdyby przez lat pięć o życiu swoim nie dał wiedzieć, przeznaczył na własność dla Ur. Szymona Stroynowskiego — Od czasu tego to iest od roku 1809 dotąd żadnéy wiadomości o życiu lub śmierci Jego tenże Ur. Szymon Stroynowski niema; przez ninieysze więc uwiadomienie wzywa tegoż Ur. Szymona Gadzalskiego, ażeby ieżeli żyje zgłosił się, albowiem gdyby tego nieuczynił w przeciągu dwóch miesięcy, wzywający, korzystać z tego zapisu będzie, i o podniesienie tey summy prawnie czynić przedsięwezmie, zawsze iednak, gdyby i późniéy uczynił tenżes Ur. Szymon Gadzalski swe zgłoszenie, pewność dotrzymania téy summy dla niego zapewnia, i to zapewnienie na własnym swym majątku zabespiecza.

To obwieszczenie w Imieniu Ur. Szymona Stroynowskiego podpisuję.

Antoni Stroynowski.

---

1 Niżey piszący się ogłasza, iż z majątku Korzyści w Powiecie Wileńskim położonego w dniu 1m listopada 1815 roku wieczorem czasu bytności niżey piszącego się w Wilnie, uciekł jego poddany Wincenty Moysiewicz przy folwarczney usłudze będący, w majątku Połużu w Powiecie Nowogródzkim położonego, niegdyś do dziedzictwa Wołłkow należącego, zrodzony, wzrostu mniey jak miernego, szczupły, twarzy ściągłey, czarniawy, włosow na głowie podgolonych ciemnych, wąsow nie noszący; mający lat około 45 w szaraczkowey kapocie i takimże płaszczu skołnierzem dużym, w czapce zielonego axamitnego wierzchu siwym baranem ponadziaławszy wiele szkody, ujechał w prostey drabiastey kolasie koniem płowym młodym zrodzaju podiezdkow — Gdzieby tylko był postrzeżonym. ażeby do policyi ziemskiey był odesłanym, dla dostawienia do mieysca jego ucieczki, uprasza się z zaręczeniem zwrótu poniesionego wydatku. Stanisław Wieszeniewski.

O G Ł O S Z E N I E.

Izba Skarbowa Litewsko-Grodzieńska podaie do powszechney wiadomości, że na mocy postanowienia Komitetu Ministrów, w roku ninieyszym 1815 przez JEGO IMPERATORSKĄ MOSC potwierdzonego, i w skutek odebranego pod dniem 31 lipca od JW. Ministra Finansów zalecenia, oddawane będą z publiczney licytacyi maiątki skarbowe wakuiące, w arędę, na lat sześć. Maiątki takowe oznaczone w niżey dołączoney wiadomości—Licytacya na nie odbywać się będzie w trzech terminach, przez JW. Litewskiego Woiennego Gubernatora naznaczonych, z tych pierwszy w dniu 2 stycznia, drugi w dniu 9, a trzeci ostateczny w dniu 20 tegoż miesiąca stycznia roku następuiącego 1816 przypadać maią — Termin sześcioletniey arędowney possessyi zaczynać się będzie od dnia 12 kwietnia. Zyczący sobie iakikolwiek z wyszczególnionych w wiadomości maiątków wziąść w arędę, zechce przybydź do Izby skarbowey Grodzieńskiey na termina wyżey wyrażone, i przystępuiąc do licytacyi, złoży pewną ewikcyą wyrównywaiącą przynaymniey dwóletniey intracie, iaka za maiątek z licytacyi przyiętą bydź może. Stan szczególny maiątków, oraz warunki kontraktowe przy licytacyi okazane będą.

Antoni Symonolewicz Sowietnik Izby Skar:
Józef Obniski Sekr: Guberski.

Wiadomość o maiątkach [illegible] w Gubernii Grodzieńskiey oddawane będą w arędę na 6 lat z publiczney licytacyi

No.		Liczba Dymów	Liczba dusz płci męzkiey	INTRATA ROCZNA: Wyinkwidowana przez Lustracyą 1798 Rubli srebrem — Ruble	kop	INTRATA ROCZNA: Zredukowana na assygnacye licząc za Rubl srebrnego po ... assygnacyami — Ruble	kop	Intrata przy ...ta przy Licytacyi odbyte w miesiącu Kwietniu 18.. roku assygnacyami — Rubl	kop	
	I.									
	Maiątki licytowane, w Miesiącu Kwietniu 1815 Roku, zostawione do przelicytowania.									
	w Powiecie Grodzieńskim									
1	Woytowstwo Sałackie	87	209	1371	$13\frac{1}{4}$	4113	$41\frac{1}{4}$	5395	—	
	w Powiecie Brzeskim									
2	Klucz Przyłucki	171	29[illegible]	1127	$60\frac{3}{4}$	3382	$80\frac{3}{4}$	4550	—	Po Licytacyi aucyonowano 250 Rubli.
	w Powiecie Prużańskim									
3	Folwark Białowież	58	169	662 i assyg 100	$1\frac{1}{4}$	2083	$3\frac{3}{4}$	2842	50	Po licytacyi aukcyonowano na Białowież 300, a na
4	Folwark Skupow	52	102	593 i assyg 100	$43\frac{1}{2}$	1880	$30\frac{1}{2}$	6057	50	Skupowo 50 Rubli.
	II.									
	Maiątki licytowane w Miesiącu Kwietniu 1815 Roku, lecz z małym podwyższeniem Intraty, oraz te na których nie było licytuiących, na nowo do Licytacycyi podaiące się.									
	w Powiecie Grodzieńskim									
	W s i e									
1	Wielkie Ozierany	48	101	607	$3\frac{1}{4}$	1821	$10\frac{1}{2}$	2000	—	
2	Zarnówka	17	52	188	$12\frac{3}{4}$	566	$18\frac{1}{4}$	625	—	
	w Powiecie Słonimskim									
3	Dzierżawa Chodzienicze	—	—	113	25	339	75	—	—	
4	Dzierżawa Lewkowicze	—	—	20	70	62	10	—	—	
5	Dzierżawa Kowale	—	—	76	75	230	25	—	—	
	w Powiecie Lidzkim									
6	Dzierżawa Uholniki	—	—	13	20	39	60	—	—	
7	Dzierżawa Likance	-	—	9	—	27	—	—	—	
8	Dzierżawa Bakszty i Filipowce	11	18	116	—	348	—	—	—	
	w Powiecie Nowogródzkim.									
9	Starostwo Popkowickie	4	10	80	—	240	—	245	—	
10	Dzierżawa Kurzewszczyzna	—	—	32	—	96	—		—	
	w Powiecie Kobryńskim.									
11	Starostwo Kaliłskie	2	6	59	50	178	50	205	—	
	w Powiecie Brzeskim.									
12	Dzierżawa Radość	7	18	124	75	374	25	460	—	
	III.									
	Maiątki wychodzące z pod Possessyów 12 letniey, i dożywotniey, i w rzędzie z innemi wakuiącemi podaiące się do Licytacyi.									
	w Powiecie Grodzieńskim.									
	W s i e									
1	Trochimy	8	15	131	27	393	87	—	—	
2	Łapieniowce	8	14	90	$4\frac{1}{4}$	270	$12\frac{3}{4}$	—	—	
3	Pohorany	31	77	455	$59\frac{1}{4}$	1366	$77\frac{3}{4}$	—	—	
4	Choyniany	5	11	56	$58\frac{1}{2}$	169	$75\frac{1}{2}$	—	—	
5	Skomorożki	7	13	63	$77\frac{3}{4}$	191	$33\frac{1}{4}$	—	—	
	w Powiecie Słonimskim.									
6	Starostwo Lisowickie	—	—	133	$42\frac{1}{2}$	400	$27\frac{1}{2}$	—	—	
7	Dzierżawa Wiado i Tupiczyce	31	117	296	2[illegible]$\frac{1}{2}$	888	$67\frac{1}{2}$	—	—	
	w Powiecie Wołkowyskim.									
8	Starostwo Dziakowskie	45	89	614	$38\frac{1}{2}$	1843	$15\frac{1}{2}$	—	—	

Antoni Szymonolewicz, Sowietnik Izby Skarbowéy.
Józef Obnicki, Sekretarz Gubernski.